

Warszawa, dnia 9 lutego 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1238/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz (spr.)

protokolant: protokolant sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora Józefa Gacka

po rozpoznaniu dnia 9 lutego 2017 r. w Warszawie

sprawy P. D. ur. (...) w S., syn B. i J.

oskarżonego o przestępstwa z art. 271 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 12 kwietnia 2016 r. sygn. akt V K 370/13

uchyla wyrok w zaskarżonej części dotyczącej P. D. i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Rejonowemu w Wołominie do ponownego rozpoznania.

VI Ka 1238/16

UZASADNIENIE

J. W. został oskarżony o to, że w dniu 3 lipca 2012 roku w miejscowości S. (...) gm. T., powiat (...), województwo (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nn kobietą dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 4200 zł na szkodę I. R., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

P. D. został oskarżony o to, że:

I. w nieustalonym dniu w okresie od 3 lipca 2012 roku do 28 sierpnia 2012 roku we W., woj. (...) będąc jako lekarz medycyny osobą uprawnioną do wystawienia zaświadczenia lekarskiego, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, a mianowicie wystawił zaświadczenie lekarskie z dnia 3 lipca 2012 roku, w którym poświadczył, że J. W. wraz z Z. B. przebywał u niego w dniu 3 lipca 2012 roku na badaniach lekarskich w Szpitalu (...) we W., podczas gdy w rzeczywistości takie badania w dniu 3 lipca 2012 roku nie miały miejsca, tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k.;

II. w nieustalonym dniu w okresie od 3 lipca 2012 roku do 28 sierpnia 2012 roku we W., woj. (...) będąc jako lekarz medycyny osobą uprawnioną do wystawienia karty choroby, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne, a mianowicie sporządził kartę choroby pacjentki Z. B. z dnia 3 lipca 2012 roku stwierdzając w w/w karcie choroby, iż w dniu 3 lipca 2012 roku J. W. wraz z Z. B. przebywali u niego na badaniach w Szpitalu (...) we W., podczas gdy w rzeczywistości takie badania lekarskie tego dnia nie miały miejsca, tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wołominie wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016 roku w sprawie V K 370/13 orzekł:

1. oskarżonego J. W. uniewinnił od postawionego mu zarzutu;
2. oskarżonego P. D. uniewinnił od obu postawionych mu zarzutów;
3. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońca oskarżonego i prokurator.

Obrońca oskarżonego P. D. zaskarżył część uzasadnienia Sądu Rejonowego w części ustalającej, że J. W. nie towarzyszył Z. B. podczas wizyty lekarskiej w dniu 3 lipca 2012 roku oraz, że świadomie poświadczył nieprawdę w zaświadczeniu opatrzonym datą 3 lipca 2012 roku. Obrońca wniósł o stosowną modyfikację uzasadnienia poprzez usunięcie wskazanych w apelacji treści.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego P. D. i podniósł zarzuty obrazy prawa materialnego i błędu w ustaleniach faktycznych. W konkluzji wniósł o uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona przez prokuratora apelacja i zawarty w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania - zasługują na uwzględnienie. Uchybienia wytknięte przez prokuratora uzasadniają wymóg ponownej analizy sprawy przez Sąd Rejonowy. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcę oskarżonego. Zwłaszcza, iż kwestie, objęte zarzutami apelacji jego autorstwa, miały istotne znaczenie dla wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego.

Przede wszystkim, koncepcja Sądu dotycząca braku uprawnień do wystawienia zaświadczenia jest błędna. Zgodzić się w tym miejscu należy z prokuratorem, iż lekarz medycyny uprawniony jest do wystawienia zaświadczenia lekarskiego, a sam rodzaj druku nie ma – przynajmniej - w realiach niniejszej sprawy znaczenia. Ocenic tu bowiem szczególnie należy postępowanie oskarżonego, który mając świadomość uprawnień do wystawiania zaświadczeń poświadczył, iż w danym dniu J. W. towarzyszył małżonce w trakcie wizyty lekarskiej. Godzi się przy tym zauważyć, że w rubryce „cel wydania zaświadczenia” oskarżony wpisał: „dla potrzeb sądu” (k.65). Dlatego też nie można zgodzić się z Sądem I Instancji, że brak jest znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. Zgromadzone w sprawie dowody wzbudzają poważne wątpliwości, że faktycznie J. W. był obecny w dniu 3 lipca 2012 roku na wizycie u oskarżonego. Trafny jest argument skarżącego, iż sam J. W., dążąc do oddalenia podejrzeń od niego o czyn kradzieży, pierwotnie wspominając o konsultacji lekarskiej podał dane innego lekarza działającego w innej miejscowości. Okoliczność ta została w toku postępowania zweryfikowana, przesłuchany lekarz J. L. (k. 54) zaprzeczył, aby w tym dniu J. W. był u niego na konsultacji.

Co więcej, J. W. dwukrotnie (k. 108 i k.164) podawał należący do niego numer telefonu, twierdząc, iż telefon ma zawsze przy sobie. Zapewniał nadto, iż w dniu 3 lipca 2012 roku gdy był u oskarżonego na wizycie miał przy sobie przedmiotowy telefon. Sąd Rejonowy zasygnalizował, że informacje dotyczące miejsc logowania się użytkownika numeru podanego przez J. W. mogły skutecznie podważyć jego wersje co do pobytu we W.. Ograniczył się jednak do tego stwierdzenia, pomijając uwzględnienie tej okoliczności przy analizie sprawstwa oskarżonego. W tej sytuacji, jedną z szeregów kwestii wymagających ponownego zbadania jest ustalenie czy na tle danych z wykazu połączeń można dać wiarę twierdzeniom oskarżonego, iż w dniu 3 lipca 2012 roku na wizycie u niego był obecny J. W..

Prokurator sceptycznie odniósł się do celu, w jakim zostało wystawione zaświadczenie, wyraził nadto obiekcyjne, iż do wystawienia zaświadczenia doszło w dniu wskazanym na druku, co w przekonaniu tutejszego Sądu zasługuje na uwagę. Zwłaszcza, iż jak podniósł w apelacji skarżący w tym dniu nie odnotowano, aby oskarżony miał stawić się w sądzie, nie był uczestnikiem żadnego postępowania. Niezrozumiałe i dyskusyjne jest wystawienie zaświadczenia dla potrzeb Sądu, gdyż w dniu 3 lipca 2012 roku J. W. nie potrzebował usprawiedliwienia swojej nieobecności w Sądzie. W tym kontekście, uwagę zwraca również dostarczenie zaświadczenia przez Prezesa Wszystkich Romów dopiero po

negatywnej weryfikacji wersji J. W. o odbytej wizycie lekarskiej w dniu 3 lipca 2012 roku u J. L.. Celne zdają się być tu uwagi prokuratora odnoszące się do profilaktycznego wystawienia zaświadczenia, co tym bardziej konieczną czyni powtórna i wnikliwą analizę sprawy.

Powyższe niejasności mają istotne znaczenie dla rekonstrukcji stanu faktycznego zaistniałego w niniejszej sprawie. Nie zostały one wyjaśnione przez Sąd Rejonowy, co słusznie zauważył prokurator. Dlatego też w pełni uzasadniona jest ponowna weryfikacja zgromadzonego materiału pod kątem ustalenia czy oskarżony P. D. swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu. Dotyczy to zarówno czynu pierwszego, jak i drugiego zarzucanego P. D., czyny te bowiem pozostają ze sobą w bezpośrednim związku. Mając na uwadze wyszczególnione powyżej zagadnienia, Sąd Rejonowy powinien raz jeszcze przeanalizować zgromadzone w sprawie dowody, zarówno pod kątem czynu pierwszego, jak i drugiego. Istotne jest również ponowne przesłuchanie świadków: Z. B., J. W., Z. P., K. K. i M. W. i wyjaśnienie rozbieżności pojawiających się w ich zeznaniach. Dopiero wówczas rozważyć należy czy oskarżony dopuścił się wystawienia zaświadczenia dla J. W., mimo iż nie był on fizycznie obecny w danym dniu na konsultacji oraz czy w ogóle doszło do rzeczony wizyty, w której pacjentem miała być Z. B.. Poza uwagą Sądu Rejonowego nie powinny pozostać także argumenty przedstawione przez prokuratora w apelacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.